

GŁOS PRUSZKOWA

Prenumerata z przesyłką
rocznie zł. 4. — półrocznie
zł. 2. — kwartalnie 1. zł.
można wpłacać na PKO. 66320

**DWUTYGODNIK
INFORMACYJNO-SPOŁECZNY**
poświęcony sprawom Pruszkowa i okolic
wychodzi w drugą niedzielę po 1 i 15 każdego m-ca

Adres Redakcji i Administracji
ul. Bolesława Prusa № 44.
Redakcja i Administracja czynna
w soboty od godz. 6 — 8 wiecz.

NASZE CZYTELNICTWO.

Trzeba powiedzieć sobie szczerze, społeczeństwa nasze nie jest przyzwyczajone do czytania. Czytelnictwo jest dla niego obojętne, a na poparcie tego poglądu wiele znaleźć można przykładów. Tak np. p. Z. Zaleska w swym artykule p. t. „Czytelnictwo wśród młodzieży” drukowanym w miesięczniku „Rodzina Polska” za m-c luty b. r. podaje:

„Artykuł p. W. Grubińskiego w Kurjerze Warszawskim nawołujący do opodatkowania się społeczeństwa dla stworzenia biblioteki w każdej gminie, przyniósł po kilku miesiącach jeden jedyny dar zł. 1 gr. 50 jakiegoś nieznanego obywatela. Jest to charakterystyczna cecha stosunku społeczeństwa do sprawy czytelnictwa w Polsce: zupełna obojętność”.

Fakt powyższy dostatecznie chyba ilustruje stopień zainteresowania się czytelnictwem wogóle, a następnie wskazuje nam, iż możemy nieraz ponieść znaczniejsze ofiary pieniężne na cele rozmaite, ale czytelnictwo odpoczywać sobie może zupełnie spokojnie, zasiłków pieniężnych nie potrzebuje.

To też dziwny się bardzo, jeśli w międzyczasie dojdzie nas wiadomość niezmiernie miła o powstaniu i rozwijaniu się pomyslnem biblioteki ludowej, o tem, że w danym ośrodku społecznym, jednak mimo wszystko, czytelnictwem ogół interesuje się że liczbę tomów książek posiadanych biblioteka odnośna liczyć może na setki, albo też i więcej. Takie oto wiadomości są jakby stanowczym zaprzeczeniem naszych ujemnych o czytelnictwie przypuszczeń.

Zapewne, korzystne przypuszczenia, a niejednokrotnie poparte faktami realnymi, stają się bodźcem, podniętą trwałą dla tych jednostek, które w służbie pracy społecznej nigdy nie odpoczywają.

A jak reaguje ogół? — Wciąż jeszcze obojętny. Wciąż zajęty jeszcze bardzo troskami życia codziennego, odsuwa książkę, nie chce interesować się czytelnictwem, a nawet uważa czas poświęcony na czytanie książek, jako stratę, którą niezawsze będzie można wyrównać.

Na podobne zastrzeżenia czytamy doskonale odpowiedź w artykule p. Z. Dębickiego, drukowanym w Kurjerze War-

szawskim z dn. 6.XII.1928 r. p. t. „Kryzys książki”, a mianowicie:

„Odpowiedź na to jest bardzo skomplikowana. U ludu — ciemnota i anal-



W dn. 18 kwietnia w Paryżu odsłonięto pomnik największego poety, Adama Mickiewicza.

A. Mickiewicz, wydany przez rząd rosyjski zagranicę, jak wielu ówczesnych emigrantów polskich, osiadł w Paryżu i tam miał duże znaczenie wśród polityków i mężów stanu Francji. We wszystkich swoich artykułach politycznych, Mickiewicz przeprowadzał jedną myśl, że na Polskę została dokonana zbrodnia, która zemści się nie tylko na sprawcach tej zbrodni, ale i na tych, którzy pozwolili na jej dokonanie; że sprawiedliwość zapanuje wówczas, gdy Polska powstanie do nowego życia. Prorocze słowa Mickiewicza ziściły się w wielkiej wojnie: za zbrodnię na narodzie polskim zostali ukarani Moskale, Niemcy i Austriacy, a nie uniknęli skutków wojny również Francuzi i Anglicy, którzy pozwolili na rozbiór Polski.

Na odsłonięciu pomnika byli obecni przedstawiciele władz francuskich i polskich, oraz posłowie i ambasadorowie państw obcych.

fałbetyzm, u burżuazji i ziemiaństwa jednostronny, płytki materializm, u inteligencji — małe zarobki, które zaledwie zapewniają minimum egzystencji, u młodzieży, skądinąd chwalebne, ale niejednokrotnie grzeszące przesadą zamiłowanie do sportów, u ogółu — wzrost potrzeb, których zaspokojenie wywołuje powszechne dzisiaj dające się zauważyć we wszystkich warstwach życie nad stan”.

„Do tego też możnaby dodać jeszcze jedną przyczynę — brak mieszkań i upadek życia rodzinnego”.

Tak więc przyczyny faktycznie powodują w naszym czytelnictwie.

W warunkach podobnie niekorzystnych istnieje w Pruszkowie biblioteka miejska im. H. Sienkiewicza, której kierownictwo w czasie swej trwałej pracy, skompletowało jednak 4464 dzieł.

Zbiór książek jest więc spory, a jak na Pruszków nawet znaczny.

Przyjrzyjmy się cyfrowemu zastawieniu.

Powieści najróżnorodniejszych, a więc oryginalnych, tłumaczonych, dla młodzieży, przyrodznawczych i t. p. biblioteka posiada 3716 dzieł, natomiast dział naukowy obejmuje 730 książek.

Porównując sumy powyższe z ogólną liczbą książek, otrzymamy, że

powieści stanowią	83%
książki naukowe	16%

Z powyższego porównania ustalić sobie będziemy mogli pogląd, że celem rozbudzenia zainteresowania czytelnictwem, jak również utrzymania takiego zainteresowania na pewnym poziomie, biblioteka kompletuje głównie powieści, natomiast w dziale książek naukowych nie może widocznie zdecydowanie zaangażować się.

Ze względu jednak na coraz większą i wciąż wzrastającą liczbę młodzieży szkolnej, a specjalnie klas wyższych, jak również młodzieży akademickiej, należałoby dział książek naukowych wybitnie rozszerzyć, a przez to samo w znacznym stopniu ułatwić pracę dokształceniową tej młodzieży.

Sądzę, że wprowadzona pod tym względem pewna modyfikacja, zainteresuje ogół mieszkańców Pruszkowa jeszcze bardziej, a młodzież akademicka i szkolna w wielu wypadkach będzie miała sporo okazji, celem podkreślenia swej wdzięczności.

Cz. Zbyszyński.

Gabinet Rentgenologiczny i Elektro-Światło-Lecznicy

Zabiegi lecznicze, dagnostyka, naświetlania lampą kwarcową — solux — djatermja.

Przyjęcia codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 9 rano do 19 wiecz.

pod kierunkiem specjalisty D-ra Lubelczyka
w Pruszkowie, ul. Kościuszki 42, m. 4.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu Warszawskiego

DŁUGA 15

placi za lokaty z wymowieniem: 30 dni—9%, 14 dni—8%; na każde żądanie—7%. R-ki czekowe—8%. Pełną gwarancję wkładów poręcza (§ 4 statutu) całym swym majątkiem Związek Komunalny (23 gminy + 1 miast). Telefon Nr. 426-62

Sprawa dalszych losów gimnazjum.

Aktualna ta, niezmierniej doniosłości sprawa, w ostatnich czasach uległa poważnej zmianie, która niewątpliwie wpłynęła na załatwienie sprawy lokalu dla gimnazjum. Dnia 21 kwietnia otrzymaliśmy od Rady Opiekuńczej list, że Rada zdecydowała ustąpić na gimnazjum lokal zajmowany przy ul. Klonowej Nr. 4.

Takie same listy otrzymał magistrat i dyrektor gimnazjum.

Jak z powyższego widać, nie omyliliśmy się, w ostatnim numerze twierdząc, że Rada Opiekuńcza, kierując się troską o los gimnazjum, odstąpi lokal przez nią zajmowany, chociaż sprawi to zarządowi Rady duże trudności.

Jednocześnie magistrat otrzymał od właścicieli domu przy ul. Klonowej ofertę na sprzedaż domu miastu za cenę 160.000 złotych.

Magistrat postanowił niezwłocznie działać i rozpoczął pertraktacje z właścicielami domu o kupno i Radą Opiekuńczą o warunki na jakich Rada lokal odda dla gimnazjum.

Pertraktacje w imieniu miasta prowadzi burmistrz Cichecki i ławnik Kwasi-borski.

Żywimy nadzieję, że tak znaczny krok naprzód skieruje sprawę na pożądane tory i już w najbliższym czasie będziemy mogli podzielić się z Czytelnikami wiadomością o dalszych pomyślnych wynikach.

Jednocześnie podajemy sprawozdanie ze zgromadzenia, które w sprawie gimnazjum odbyło się dnia 23 kwietnia z inicjatywy Chrześc. Uniw. Rob.

Zebranie zagał ławnik J. Kwasi-borski, poczem zreferował obecny stan sprawy i skreślił krótkie dzieje gimnazjum w Pruszkowie.

Po tym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, ośią której był problemat zebrania funduszków na przebudowę

domu przy ul. Klonowej. Chodzi o zebra nie sumy około 20.000 złotych, której magistratowi zabraknie do wykończenia robót o których wyżej była mowa. W dyskusji zabierali głos: burmistrz J. Cichecki, p. dyrektor Łopiński, p. W. Szewczyk, p. Sobolewski i inni.

Po dyskusji zebrani przyjęli jednogłośnie rezolucję następującej treści:

Zebrani w dniu 23 kwietnia 1929 roku na zgromadzeniu urządzonym przez Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Pruszkowie, rodzice dzieci uczęszczających do gimnazjum i mieszkańcy Pruszkowa uchwalają:

- 1) zwrócić się do władz szkolnych z gorącym apelem, ażeby dołożyły wszelkich wpływów i wysiłków zmierzających do utrzymania i rozwoju gimnazjum im. T. Zana w Pruszkowie,
- 2) zwrócić się do Rady Miejskiej i Magistratu z apelem o poczynienie wszelkich kroków zmierzających do dostarczenia na przyszły rok szkolny potrzebnego dla gimnazjum budynku,
- 3) wyrazić podziękowanie Radzie Opiekuńczej na ręce p. Prezesa Z. Rutkowskiego za ustąpienie dla gimnazjum gmachu przy ulicy Klonowej,
- 4) żądać od Towarzystwa Pomocy Szkolnej w Pruszkowie niezwłocznego przekazania Magistratowi funduszków i materiałów budowlanych, zebranych na budowę gmachu dla gimnazjum i
- 5) zwrócić się do Miejskiego Komitetu budowy gmachu dla gimnazjum o zwołanie w najbliższym czasie zgromadzenia publicznego, na którym przedstawi konkretne wnioski zebrania funduszków na przebudowę gmachu przy ulicy Klonowej.

Następnie p. Ścieszka wyraził podziękowanie redakcji naszego pisma za sy-

stematyczne informowanie społeczeństwa o sprawie gimnazjum i za wysiłki dla tej sprawy położone.

Na zakończenie znów podkreślić musimy fakt bardzo znamienity, a mianowicie niedbalstwo i lenistwo społeczeństwa. Na zebranie przyszło 50 osób. Czy tylko tyle osób interesują dalsze losy gimnazjum? Wiemy, że tak nie jest, to ciągle jesteśmy zasypywani pytaniami i listami w sprawie powyższej. Czemu więc czekamy, aż za nas zrobią inni.

Pruszków przeciw gwałtom Niemców.

Znany już z opisów prasy codziennej fakt brutalnego pobicia artystów opery katowickiej w Opolu wywołał w Pruszkowie silne wzburzenie. Ciągłe zakusy Niemiec na całość naszych granic, domaganie się zwrotu Pomorza i Górnego Śląska, cyniczne występy Schachta w Paryżu przelały już czar gorczy i wyczerpały naszą cierpliwość. Całe społeczeństwo bez wyjątków potępia postępowanie „baranków” niemieckich, które w prostej linii zmierzają do narzucenia nam wojny na naszej zachodniej granicy.

Wyraz oburzenia i potępienia dla tej łajdakiej roboty dał Pruszków w dniu 3 maja b. r. na akademii zorganizowanej przez Tow. „Sokół”.

Po referacie p. Uhmy zebrani jednogłośnie przyjęli następującą rezolucję:

- 1) potępiamy bestjański napad Niemców na artystów polskich w Opolu.
- 2) Stwierdzamy gotowość naszą do odparcia zaborczych uroszczeń niemieckich do terytoriów Polski.
- 3) Zgłaszamy naszą solidarną pomoc Polakom pozostającym pod pruska przemocą.
- 4) Domagamy się od władz państwowych aby użyły wszystkich dostępnych środków, zarówno na terenie państw zagranicznych, jak i Ligi Narodów,

Obchód 3-go i 1-go maja w Pruszkowie

Święto Narodowe 3 Maja było przez społeczeństwo Pruszkowskie uroczyste obchodzone.

Już od rana domy przystrojone były flagami, (co prawda jeszcze nie wszystkie, gdyż „godni” obywatele, uchylają się od tego obowiązku), a balkony i wystawy udekorowane godłem państwowym i portretami bohaterów polskich.

Uroczystości ranne.

O godzinie 10-ej rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele Pruszkowskim, na które przybyły miejscowe organizacje wraz ze sztandarami.

Po nabożeństwie uformował się pochód do parku „Sokoła”, gdzie też odbyła się podniosła akademja, na program, której złożyły się okolicznościowe przemówienia oraz część koncertowa.

Uroczyste nabożeństwo w kościele Żbikowskim odprawione zostało o godzinie 11-ej, po którym podniosło kazanie, pełne głębokiej miłości Ojczyzny wygłosił ks. proboszcz Fr. Dyżewski. Jednocześnie odbyło się tam poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej w Żbikowie.

Młodzież szkolna zaraz po skończeniu nabożeństwa udała się w szeregi do lokali szkolnych, gdzie odbyły się też uroczyste obchody święta narodowego. Na program tych obchodów złożyły się przemówienia p. p. kierowników, referaty uczniów, oraz deklamacje i śpiewy chóralne. Obchody te utrzymane były w poważnym nastroju, i tem więcej wywarły silne wrażenie wśród młodzieży szkolnej.

Po południu odbyły się zawody i popisy sportowe w parku Anielin.

Wieczorne akademje.

Staraniem Chrześc. Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie” odbyła się w sali przy ul. Bol. Prusa Nr. 44 uroczysta akademja, którą zagał w podniosłych słowach prezes koła p. Franciszek Kwasi-borski, poczem zespół muzyczny pod kierunkiem p. M. Stępińskiego wykonał „Hymn Narodowy”. Wyczerpującą prelekcję wygłosił p. Stanisław Iłowiecki.

Na całość programu złożyły się jeszcze deklamacje pp. A. Polkowskiego, J. Płudowskiej, M. Rosółkówny, oraz Krakowiak „naszych milusińskich”, pod kierownictwem pani Chrzastowskiej.

Całość wypadła b. efektownie i pozostawiła miłe wrażenie wśród uczestników akademji.

Równocześnie odbyła się akademja w sali „Szwajcarnia” urządzona staraniem ks. proboszcza Dyżewskiego i Stow. Młodzieży Polskiej.

Na program tej akademji złożyły się przemówienia, śpiewy chóralne pod dyr. p. L. Zaremby, oraz część koncertowa. Akademja ta wypadła b. dobrze i organizatorom należą się słowa uznania.

Wszystkie uroczystości tego dnia miały charakter nader uroczysty i świadczą o patriotycznym nastroju miejscowego społeczeństwa.



Już od rana przed fabrykami gromadziły się grupy zbrojnych w pałki członków partii lewicowych.

Grupy te nie dopuszczały do fabryk spieszących robotników i robotnic do pracy. Tak rozpoczęło się przymusowe święto.

Dziwna tylko wydaje się taktyka urzędników policyjnych, którzy przyglądali się tym manewrom i nie brali w obronę poszturchiwanych robotników.

Koło południa przeszły przez miasto trzy pochody.

Najliczniej stosunkowo wypadł pochód P. P. S. d. fr. rewolucyjnej, który zgromadził około 1.000 osób i z orkiestrą przeszedł przez miasto.

O wiele mniej osób zgromadził pochód P. P. S. — Lewicy, a już zupełnie niewiele P. P. S.

Po zakończeniu pochodów odbyły się wiece pod gołym niebem, na których słyszano się tylko stare frazesy.

Spokój nigdzie nie został zakłócony dzięki czujnej postawie policji, która formalnie poogradzała pochody, aby się nie zetknęły.

Po południu odbyła się akademja w sali „Szwajcarnia”.

Na akademji przemawiało kilku mówców, natomiast zapowiedziane przez T. U. R. przedstawienie nie odbyło się z powodu gwałtownej sprzeczki, jaka wynikła między organizatorami. Przed 1 maja komuniści rozrzucali przez kilka wieczorów antypaństwowe odezwy. Usiłowania wywieszenia sztandarów z hasłami wywrotowymi udaremniła czujność policji, której na dzień 1 maja skonsygnowano w Pruszkowie bardzo znaczną ilość. W dniu 1 maja większość fabryk była nieczynna częściowo z własnej chęci robotników, przeważnie zaś „przymusowo”.

przy użyciu pomocy dyplomatycznej naszych sojuszników, celem mocnego i energicznego przeprowadzenia zasady, że ustana nareszcie ciągła machy Niemiec na całość naszych granic w rodzaju cynicznego żądania Schachta, oraz, że ludność polska będzie wreszcie korzystała z praw bezpieczeństwa.

Obecny.

Uroczysty dzień dla kupiectwa.

W niedzielę dnia 28 kwietnia r. b. miejscowe kupiectwo święciło radosną chwilę poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Kupców Polskich w Pruszkowie.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. w kościele pruszkowskim, którą celebrował ks. proboszcz Edward Tyszkowski. Pień religijny na chórze wykonali artyści Opery Warszawskiej. Po poświęceniu sztandaru ks. proboszcz Tyszkowski w b. serdecznych słowach wskazywał doniosłość chwili dla Kupiectwa Pruszkowskiego, będącego dźwignią życia gospodarczego naszego miasta. Po skończonym nabożeństwie uszeregowali się pochód, który przy dźwiękach orkiestry ruszył do salonów „Sokoła”, gdzie rozpoczęła się dalsza część uroczystości.

Zebranie zaigł prezes miejscowego

Stow. Kupców Polskich p. Stanisław Timme, witając w imieniu Zarządu wszystkich zebranych. Następnie przemawiali Rodzice chrzestni sztandaru p. Zdana Kosicka, oraz p. Zenon Rutkowski, prezes Rady Opiekunów. Po tych przemówieniach zabierali głos: przedstawiciel władz miejskich p. burm. Cichecki, przedstawiciele miejscowych organizacji i prasy, jak również delegat centrali Stow. Kupców Polskich p. Jerzy Zieliński.

Wszyscy mówcy podkreślili znaczenie tej uroczystej chwili dla miejscowego kupiectwa i wyrażali serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

W dalszym ciągu nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych, oraz podpisanie aktu, poczem Zarząd podejmował śniadaniem zebranych gości. Uroczystość ta zakończyła się w nader miłym nastroju, pozostawiając silne wrażenie wśród obecnych.

Na tem miejscu należy wyrazić słowa uznania dla obecnego Zarządu Stow. Kupców Polskich w Pruszkowie z p. Stanisławem Timmem na czele, którzy kadencję swoją uwieńczyli wiekopomnem dziełem — fundacją wspianego sztandaru.

Niech więc ta praca wyda obfite plony i wprowadzi tę placówkę na tory pomyślnego rozwoju i spełnienia szczytnego zadania.

F. K.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Koncert. Dn. 5 kwietnia w sali tow. „Sokół” staraniem, N. O. K. w Pruszkowie odbył się koncert przy współudziale znakomitego pianisty prof. Władysława Burkathy oraz primadonny Warszawskiej Opery, p. M. Karwowskiej z akompaniamentem p. Skrzypińskiego. Artystycznie zostały wykonane niektóre utwory Chopina a między innymi i własne, osnute na tle znanych polskich melodii, to też audytorium nagrodiło prof. Burkathę burzą niemiłkających oklasków. Również p. Karwowska zyskała nie mniejsze uznanie.

Zebranie sprawozdawcze tow. „Trzeźwość”. Dn. 20 kwietnia, b. r., odbyło się zebranie Tow. „Trzeźwość” w szkole im. T. Kościuszki. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Koła złożył dr. Deresz. Między innymi zaznaczył, że Min. Zdrowia i Op. Sp. zasiłowało tow. sumą 30.000 zł. na budowę Domu Ludowego, budowę którego rozpocznie już w tym roku; zamówiono i już cegłę. Dr. Steffen przedstawił zebranym stan kasy. Preliminowany budżet na rok 1929/30 wynosi sumę 23.000 zł. Towarzystwo wzywa członków i sympatyków, by rozwinęli energiczną działalność wśród miejscowej ludności w celu zjednywania nowych członków. Składka członkowska wynosi miesięcznie 50 i 20 gr. Towarzystwo zamierza w krótkim czasie uruchomić restaurację bezalkoholową. Redakcja „Głosu Pruszkowa” życzy tow. „Trzeźwość” owocnej pracy na terenie Pruszkowa i zachęca swych Czytelników do zapisywania się na członków. Zapisy i ofiary będą przyjmowane w lokalu redakcji w godzinach urzędowania.

Walne Zebranie N. O. K. Dn. 25 kwietnia odbyło się walne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet. Zebranie zaigła p. Majewska, powołując na przewodniczącą p. Z. Cichocka. P. Porayska zdała sprawozdanie z działalności organizacji, sprawozdanie kasy złożyła p. Kondracka. Po czym p. Zofia Cichocka, przewodnicząca N. O. K. na woj. Warszawskie zaznajomiła zebranych z działalnością wszystkich oddziałów N. O. K. w całej Polsce i gorąco zachęcała do dalszej pracy. Po odbytych wyborach odbyła się wspólna herbata, na której członkinie mile spędziły czas na pogawędce.

Organizacyjne zebranie Stow. Mężów Katolickich. Na terenie parafii Pruszkowskiej dnia 28 kwietnia powstała organizacja „Stowarzyszenie Mężów Katolickich”, będąca jedną z podstawowych komórek Ligi Katolickiej. Zadaniem tej organizacji jest utrwalanie zasad wiary katolickiej i moralności w życiu społecznym, na straży których stoi Kościół Katolicki i nad rozpowszechnieniem których pracuje. Jest to organizacja świecka i zupełnie apolityczna o charakterze apostołskim, na wzór działalności pierwszych wieków naszej ery pomyślana.

Po zagajeniu zebrania przez ks. Proboszcza Tyszkę zabrał głos delegat Sekretariatu Generalnego p. Górecki, który w obszernym przemówieniu uzasadnił potrzebę powstawania podobnych stowarzyszeń, oraz podał wytyczne przyszłej działalności.

Po przyjęciu do wiadomości przez zebranych odczytanego przez ks. Proboszcza Tyszkę Statutu Stowarzyszenia ukończył się Zarząd, jednogłośnie obrany w osobach p. Leona Godlewskiego, prezesa, p. Makulca, sekretarza oraz pp. Pawłowskiego, Kalety i Gonstała jako członków; do Komisji rewizyjnej weszli pp. Chrzastowski, Łapiński i Duda. Na członków zapisało się około 50 osób.

Kupcy a podatek obrotowy.

Dnia 25 kwietnia odbyło się walne ze-

branie w Stow. Kupców. Głównym tematem zebrania było omówienie sprawy wymiaru podatku obrotowego, który poszczególnym kupcom został bardzo wybitnie podniesiony.

Poszczególni mówcy podkreślili, że śruba podatkowa została przykręcona do takich rozmiarów, że cały szereg zakładów handlowych został poważnie zagrożony w swej egzystencji. W końcu zebrania uchwalono poczynić odpowiednie kroki u władz skarbowych, ażeby wymiar podatku został poddany rewizji i ażeby stawki podatku zawierały się w granicach zdolności płatniczych kupców. Narazie postanowiono poprzestać na takim wystąpieniu, poruczając, że nieprzychylnie stanowisko władz skarbowych doprowadzić może kupców do aktów rozpacz i masowego zamykania zakładów handlowych.

Zmiany w urzędowaniu telegrafu i telefonu. Z dniem 16 kwietnia uelgły zmiany godziny urzędowania telegrafu i telefonu w tutejszym urzędzie pocztowym.

Obecnie telegraf i telefon czynne są bez przerwy od godz. 8 rano do 12 w nocy we dnie powszednie, niedzielę i święta jednakowo.

Partyjne porachunki. W ubiegłą niedzielę doszło do ostrego starcia między członkami P. P. S., i P. P. S. fr. rewoluc. Trudno dojść powodów starcia, za to skutki wzajemnej walki są aż nadto widoczne.

Koło lokalu P. P. S. na ul. Narodowej doszło do bójki na kije, a nawet rewolwery były w robocie. Strzelanina wyszła z okolicznych mieszkańców. Najbardziej poszkodowani zostali członkowie P. P. S.: Domański, Książek i inni.

Do niedawna towarzysze dzisiaj przeciwnicy uciekają się do zbyt już ostrych środków walki, a najgorsze, że cierpi przytem ludność, która ma dość lewicy i jej hasła ciągłej walki wszystkich ze wszystkimi. Zamiast bronić warstw pracujących bije robotnik robotnika, czy inteligenta, a mernerzy śmieją się w kufak zdaleka, że ich wywrotowa robota, daje coraz lepsze rezultaty.

Czy istotnie obrona robotnika wymaga rozlewu krwi?

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

W niedzielę, dn. 28 kwietnia odbył się pogrzeb jednego z niewielu dotychczas żyjących weteranów powstania 1863 roku, sp. Karola Mazurkiewicza.

Pogrzeb czcigodnego obywatela dał sposobność miejscowemu społeczeństwu podkreślenia jeszcze raz uczuć, jakie żywi do wszystkich bojowników o wolność.

W pogrzebie wzięły udział liczne organizacje społeczne jak: Nar. Org. Kobiet, „Sokół”, Straż Pożarna, Harcerstwo, Strzelec, młodzież szkolna, nauczycielstwo, oraz orkiestry sokolska i strażacka, a także liczne rzesze mieszkańców.

Kondukt żałobny z domu poprowadzili na cmentarz Pruszkowski ks. ks. prefekci Czapczyk i Ziemecki, a od granic parafii ks. prob. Tyszkowski.

Nad mogiłą podniosły mowy wygłosili ks. pref. Czapczyk i ppłk. Głazek, wskazując na cnoty, charakteru i życie bojownika, który z całym zaparciem się i bezinteresownie służył świętej sprawie.

Ś. p. Karol Mazurkiewicz cieszył się wśród grona znajomych niezwykłą sympatią i śmierć jego wywarła głęboki smutek w ich sercach.

Niech mu ziemia, którą gorąco umiłował i krew za nią przelewał, lekka będzie.

Dobrze się stało, że społeczeństwo naprawiło swój błąd, którego dopuściło się podczas pogrzebu ś. p. A. Strzyżewskiego, weterana 1883 roku.

Podziękowanie

Wszyskim, którzy oddali ostatnią usługę weteranowi z 1863 r.

ś. p. **Karolowi Mazurkiewiczowi**

a w szczególności wielbemu ks. prefektowi Czapczykowi i ppłk. W. Głazkowi za piękne przemówienia nad mogiłą zmarłego. WW. ks. proboszczowi Tyszkowskiemu i prefektowi Ziemeckiemu, p. kierownikowi szkoły, Mazurkiewiczowi, p. Ryznińskiemu, jak również orkiestrom strażackiej i sokolskiej, które przez swój udział podniosły uroczysty nastrój przy oddaniu ostatniego hołdu bojownikowi o wolność Ojczyzny; a także Narodowej Organizacji Kobiet, Straży Pożarnej, tow. gim. „Sokół”, Harcerzom, Zw. Strzeleckiemu. Szkołom i Nauczycielstwu

Składa serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

Z PIASTOWA.

W czasach ostatnich została pomyślnie załatwiona sprawa wydzielienia Piastowa w odrębną gminę letniskową.

Odpowiednich zarządzeń jak również oficjalnego podania do wiadomości należy oczekiwać w krótkim czasie.

Ciemności na ulicach. Od dłuższego już czasu ulice w Piastowie są zupełnie nieoświetlane. Wina za taki stan rzeczy spada częściowo na gospodarzy domów, którzy nieregularnie opłacają rachunki elektryczne.

Narzekańcom mieszkańców niema końca, to rzeczywiście brak oświetlenia daje się ogromnie we znaki. Czy nie należałoby zastanowić się nad sprawą regulowania należności za oświetlenie ulic w innym trybie jak dotychczas. Zagadnieniem tym powinna się zainteresować elektrownia.

Tragiczny wypadek. 2-go maja z wieczora na stacji Piastów przejechał pociąg w

Do naszych przyjaciół. Czytajcie i prenumerujcie „Głos Pruszkowa”. Popierajcie i jednajcie nowych prenumeratorów „Głosowi Pruszkowa”.

oczach matki 2 letniego chłopczyka, nazwiskiem Czesław Bocian.

BRWINÓW.

Ku czci gen. Focha. Koło Polek w Brwinowie urządziło nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marszałka Ferdynanda Focha.

W rzeźbienie oświetlonym kościółku stała na katafalku trumna symboliczna wśród zieleni, okryta sztandarem francuskim i udekorowana chorągiewkami polskimi. Warte honorować przy trumnie trzymali Sokół.

Po odśpiewaniu żałobnej Jutrznii i Laudesów na sposób Gregorjański przez miejscowe Duchowieństwo, uroczystą Mszę Św. żałobną w asyście kleryków celebrował proboszcz miejscowy ks. Franciszek Szawiecki, okolicznościowe przemówienie w słowach podniosłych i mocnych wygłosił ks. Michał Słowikowski. Pienia religijne pod batutą p. Stanisława Jarzyny wykonała „Lira Brwinowska” — chór kościelny z dziewczynek szkolnych.

Cała uroczystość była wyrazem tego, że i nasze społeczeństwo łączy się z ogólnym smutkiem, składając pośmiertny hołd znakomitemu człowiekowi, Prawemu Katolikowi i Wielkiemu Wodzowi.

INFORMATOR HANDLOWY.**ARTYKUŁY MACZNO-KOLONJALNE.**

B-cia Ciałkowski, ul. Bol. Prusa 5.

BŁAWATNE I GALANTERJA.

Chmielewski F., ul. Bol. Prusa 28 i Kościelna 6.

„Jadwiga”, ul. Kraszewskiego 4.

„Józefina”, ul. Stalowa 8.

Krysicka M. H., ul. 3-go Maja 53.

Pionka J., ul. 3-go Maja 23.

Pańniewski Józef, ul. T. Kościuszki 1.

FARBY I ARTYKUŁY MYDLARSKIE.

Bak Stefan, ul. 3-go Maja 32.

A. Zieliński, ul. Bol. Prusa 28.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

„Studio”, ul. Bol. Prusa 28.

KSIEGARNIE.

„Płomyk”, ul. T. Kościuszki 42.

Roguska J., ul. Bol. Prusa 18.

KWACIARNIE.

Beutler P., ul. T. Kościuszki 24.

MATERJAŁY APTECZNE.

Kowerdej Antoni, ul. T. Kościuszki 5.

OBUIE.

Antoni Pawełczyński, ul. T. Kościuszki 41.

PRALNIE BIELIZNY.

„Stanisława”, ul. T. Kościuszki 30.

C. Wysokińska, ul. T. Kościuszki 2.

WĘDLINIARNIE.

Łaszczyński Feliks, ul. T. Kościuszki 17.

AGENCI

do sprzedaży narzędzi rolniczych, za wysoką prowizję poszukiwani. Zgłoszenia: Zakłady Rolnicze Lwów, skrzynka pocztowa 174. 10.

Do sprzedaży gazet

poszukuje się chłopców. Wiadomość w administracji „Głosu” ul. Bol. Prusa. 44.

Gliny kilkadziesiąt wozów do sprzedania. Wiadomość: ul. Szczęsna 3. Jabłoński.

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH I DAMSKICH, przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Robota solidna. Ceny przystępne. **Gotlibowski** — 6-go Sierpnia 19.

Istniejący od 30 lat

Istniejący od 30 lat

Skład materiałów drzewnych

J. Rozenowicz i Z. Głowiński

Pruszków, ulica Bolesława Prusa Nr. 30.

Telefon Nr. 45.

POSIADA STALE NA SKŁADZIE:

w wielkim wyborze drzewo budowlane: jak belki, kantówki, deski ciesielskie i t. p., oraz suche deski stolarskie.

Ceny Konkurencyjne.

Dostawa natychmiastowa.

**Szkoła Handlowa Koedukacyjna
w Pruszkowie**

Gmach „Sokoła” w parku

Zapisy na przyszły rok szkolny rozpoczęte. Informacji udziela kancelaria Szkoły w godz. od 9 do 13 codziennie. Szkoła posiada wszelkie prawa szkół państwowych. Za dzieci pracowników państwowych całkowitą opłatę uiszcza Skarb.



**Elektryczne Biuro Instalacyjne
K. ŚCIESZKA**

Pruszków, ul. Bol. Prusa 32. Telefon 33

Konto czekowe: Bank Spółdz. Kred. Gosp. Społ. w Pruszkowie.

WYKONYWA WSZELKIE INSTALACJE ELEKTRYCZNE, SYGNALIZACJĘ, ŚWIATŁO i SIŁĘ. ELEKTRYFIKACJA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁ.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH. ŁADOWANIE AKUMULATORÓW. RADJO SPRZĘT. WSZELKIE WYROBY „PHILIPSA”



Istnieje od 1857 roku.

**Fabryka Fajansu i WYROBÓW Ceramicznych
„PRUSZKÓW”**

w PRUSZKOWIE

S. T. EHRENREICHA

(dawniej JAKÓB TEICHFELD)

WYRABIA: Serwisy stołowe, kawowe, garnitury umywalniane oraz wszelkiego rodzaju naczynia kuchenne, kafle majolikowe, cegłę ogniotrwałą

PRUSZKÓW, ZIEMIA WARSZAWSKA

CENY OGŁOSZEN:

Cała strona 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/3 strony 35 zł., 1/4 strony 27 zł., 1/12 strony 10 zł. Ogłoszenia drobne 15 gr. za wyraz. Przed tekstem 50 proc. drożej.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca: Stefan Szepe.

Druk Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Ordynacka 3, tel. 44-59